

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

<p>Ceny prenumeraty:</p> <p>We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2.—, kwart. 6.— z dostawą do domu . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.—</p> <p>Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.—</p> <p>Zagranicą mies. zł. 5.—, kwart. 15.—</p>	<p>Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.</p> <p>Konto PKO Lwów № 504.044.</p>	<p>ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 L. P.</p> <p>Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.</p> <p>Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.</p>	<p>CENA NUMERU</p> <p>10 gr.</p>	<p>Ceny ogłoszeń:</p> <p>Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 30, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski i teście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—, Tabelaryczne o 50 proc. drożej, Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, i ogłoszenia prywatne słowo gr. 30, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 30 proc. drożej.</p>
--	---	--	--	--

KARTELE W CYFRACH.

Sprawa karteli jest w Polsce rzeczą dzisiaj bodajże najaktualniejszą. Liczne rozważania na ten temat stwierdzają ponad wszelką wątpliwość zależność pomiędzy powstawaniem i działalnością karteli a poziomem i kształtowaniem się cen, stanem produkcji i zatrudnienia oraz wysokością płac w poszczególnych gałęziach produkcji. Stwierdzają dalej, że celem karteli nie jest usunięcie konkurencji, lecz monopolistyczny dochód a wreszcie, że dla otrzymania monopolistycznej ceny odnośne zrzeszenia zazwyczaj nie rozwijają, ale niekiedy niszczą siły produkcyjne.

Bardzo jasne światło rzuca na tę sprawę ostatnia publikacja Głównego Urzędu Statystycznego, poświęcona statystyce karteli w Polsce. Cyfry tam umieszczone dają dokładny obraz tego zagadnienia i zasługują na bliższe zapoznanie się z niemi.

Ogólnie daje się na ich podstawie stwierdzić, że kartele powstają najłatwiej w dziedzinie wydobywania surowców, aczkolwiek bardzo trwałe kartele występują przy produkcji półfabrykatów a również i wyrobów gotowych. A dalej, że pęd do kartelizacji wzrasta.

Wpływ karteli w kierunku zwyczajnym na ceny ilustrują następujące cyfry: przyjmując wskaźnik cen w roku 1928 na 100, stwierdzamy następujące kształtowanie się cen artykułów skartelizowanych i nieskartelizowanych w roku 1934: artykuły przemysłowe: skartelizowane 82; nieskartelizowane 54. Surowce: skartelizowane 87; nieskartelizowane 45; półfabrykaty: skartelizowane 78; nieskartelizowane 50; wyroby gotowe: skartelizowane 77; nieskartelizowane 62.

Z dalszych cyfr wynika, że zakłady skartelizowane wykazują wyraźną tendencję do obniżania stanu zatrudnienia, natomiast zakłady nieskartelizowane wykazują dążność, i to bardzo mocną, do podniesienia stanu zatrudnienia.

Z końcem roku 1934 mieliśmy w Polsce 216 porozumień kartelowych krajowych i 108 porozumień międzynarodowych, w których uczestnikami są polskie przedsiębiorstwa. 208 porozumień krajowych i 97 porozumień międzynarodowych dotyczą przemysłu i handlu, 1 porozumienie przypada na banki, 6 na ubezpieczenia, 12 na transport. Największa liczba porozumień z grupy przemysłu i handlu przypada na przemysł metalowy (48), chemiczny (46) i spożywczy (23).

Liczba karteli w Polsce stale wzrasta. Tylko trzy pochodzą z przed roku 1918. W latach 1920—1925 powstało 14 porozumień; w latach 1926—1931 powstało ich 71 a w latach 1932—1934 ogromna ilość bo 128, z czego 58 w jednym roku 1934.

Moment bezpośredniego regulowania cen przez porozumienia kartelowe występuje w 175 porozumieniach krajowych i 50 międzynarodowych. 146 porozumień krajowych reguluje charakter płacności; kontyngentowanie zbytu w kraju reguluje 113 porozumień, produkcji 93 porozumień, eksportu 46 porozumień. Ogólna liczba wypadków ograniczenia produkcji przez kartele krajowe wynosi 119, w tem 95 wypadków częściowego ograniczenia i 24 całkowitego umiarkowania.

Te cyfry mówią chyba same za siebie i mówią głośno. L.

Pierwsze posiedzenie Sejmu.

Warszawa, 5 XII. (PAT) Dziś o godzinie 11.15 rozpoczęły się plenarne obrady Sejmu, poświęcone debacie budżetowej. Na posiedzenie przybyli członkowie Rządu z p. premierem Kościalskim na czele, podsekretarze stanu, wyżsi urzędnicy państwowi.

Po załatwieniu szeregu spraw formalnych, przystąpiono do pierwszego punktu porządku dziennego, tj. pierwszego czytania preliminarza budżetowego na r. 1936/37.

Jako pierwszy zabrał głos wicepremier minister Skarbu E. Kwiatkowski, wygłaszając dłuższe expose, charakteryzujące budżet Państwa.

Porządek dzisiejszego posiedzenia Sejmu jest dość obfity. Popołudniu

rozważane będą trzy przedłożenia rządowe o dodatkowe kredyty na bieżący rok budżetowy i wreszcie 8 ratyfikacji konwencji międzynarodowych.

Sejm będzie musiał dokonać wyboru dwóch komisji — budżetowej oraz zagranicznej. Jeśli chodzi o wybór komisji, nie jest wykluczone, że wybór ten odbędzie się szybciej, gdyż w międzyczasie potworzyły się już mniej lub więcej zorganizowane grupy. Taką grupą jest np. grupa rolnicza. Odrębną grupą, która przeobraża się w samodzielną organizację polityczną, są kombatancki z Wielkopolski, kierowani przez posła Surzyńskiego i senatora Jeszkego. Grupa ta jest dalszym ciągiem tzw. Młodej Polski.

Po załatwieniu wstępnych formalności związanych z otwarciem zwyczajnej sesji budżetowej, wicepremier minister Kwiatkowski wygłosił następujące przemówienie:

Wysoki Sejmie. Zgodnie z art. 58. Konstytucji Rząd przedłożył Izbie ustawodawczej projekty ustawy skarbowej i budżetu na r. 1936/37. Rozpatrzenie i załatwienie tych spraw ma szczególnie doniosłe znaczenie dla Państwa i spotyka się z wielkiem zainteresowaniem całego społeczeństwa.

Projekt budżetu wiąże się bowiem ściśle ze szeregiem zarządzeń wydanych w ciągu ostatnich 4 tygodni na podstawie udzielonych przez Izbę pełnomocnictw, które to zarządzenia przyniosły dotkliwe obciążenia ludności, przyczyniły się do zmiany podziału dochodu społecznego i wpłynęły pośrednio na ogólne kształtowanie się sytuacji gospodarczej. Istnieje więc obecnie konieczność poddania krytycznej ocenie nowych zjawisk i nowych faktów, przy uwzględnieniu w całej rozciągłości tej sytuacji finansowej i gospodarczej, w której znaleźliśmy się obecnie.

Rząd podjął się stanowczej walki ze złą sytuacją, chociaż walka ta może być niepopularna. Poczuję się do obowiązku odpowiedzieć w imieniu Rządu na pytanie, czy nowe światło z cienia ze strony ludności są wynikiem istotnej konieczności, czy w danych warunkach nie można było wybrać drogi lepszej, łagodniejszej, a w każdym razie wygodniejszej dla Rządu.

Chcę odpowiedzieć na pytanie, czy ustalane obecnie metody działania dają jakieś nadzieje opanowania i przeciwdziałania się procesowi ustawicznego pogłębiania się kryzysu gospodarczego, uderzającego coraz dotkliwiej w coraz to szersze warstwy społeczeństwa.

Konstytucja nasza stawia zagadnienie budżetu państwowego jako coś odrębnego w podstawowych i naczelnych funkcjach Państwa, podobnie, jak zagadnienia sił zbrojnych w wymiaru sprawiedliwości. Artykuł 50 nowej konstytucji mówi, że inicjatywa ustawodawcza w sprawach budżetu należy wyłącznie do Rządu, oraz, że Sejm nie może bez zgody Rządu uchwalić ustawy pociągającej za sobą wydatki ze Skarbu Państwa, dla których nie ma pokrycia w budżecie.

Artykuł 59 ustala, że wydatki niezaplanowane w budżecie nie mogą być uchwalone, a zaprojektowane nie mogą być podwyższone bez zgody Rządu. Sformułowanie to, bardzo kategoryczne i jasne, posiada nie tylko znaczenie formalne i negatywne, ograniczające uprawnienia budżetowe Izby ustawodawczej, ale ma również znaczenie merytoryczne i pozytywne, nakładające na Rząd odpowiedzialność i obowiązek wykorzystania tych uprawnień celem zapewnienia równowagi budżetu.

(Dalszą część mowy wicepremiera podamy w jutrzejszym numerze).

Propozycje pokojowe Laval'a

Londyn, 5 XII. (PAT) Dzienniki londyńskie donoszą, że w dniu wczorajszym premier Laval wręczył ambasadorowi włoskiemu pewne konkretne propozycje co do nawiązania rozmów pokojowych na płaszczyźnie nieważniejszej następującej:

1) Włochy ustępują Abisynji port Assab w Erytrei i pas ziemi, prowadzący do tego portu, aby umożliwić wybudowanie kolei, łączącej Assab z Addis-Abeba. Kolej ta byłaby pod kontrolą Ligi Narodów.

2) Abisynja odstępuje Włochom całą prowincję Ogaden oraz dopuści do poważniejszej rektyfikacji granic w północnej części prowincji Tigre, oraz w prowincji Harrar.

Niektóre dzienniki podają, że Adua i Aksum mają być zwrócone Abisynji, inne zaś twierdzą, że Adua ma pozostać przy Włochach. Co do samej Abisynji sugestje Laval'a powtarzać mają propozycje Komitetu 5-ciu, Stanowisko Mussoliniego co do powyższych sugestji pozostaje narazie niejasne. O ileby zostały one przez Mussoliniego zaakceptowane jako płaszczyzna rokowań, to wedle przewidywań niektórych dzienników, pod koniec urlopu min. Hoare, a więc około Nowego Roku możliwe byłoby spotkanie brytyjskiego ministra spraw zagranicznych z Mussolinim.

Włochy są skłonne do rokowań.

Paryż, 5 XII. (PAT.) Prasa francuska sygnalizuje liczne oznaki odprężenia w zatargu włosko-abisyński.

Korespondent rzymski Havasa podkreśla specjalnie atmosferę odprężenia w Rzymie i wskazuje, że Włochy skłonne byłyby obecnie do zgody na warunki projektu załatwienia zatargu, z tem jednakże, by bez dewszystkiem uznano ich dotychczasowe zdobycze terytorjalne w prowincji Tigre. „Le Petit Parisien” donosi, że rzeczo-

znawcy dla spraw abisyńskich ze strony Francji i W. Brytanji w dalszym ciągu pracują w Paryżu nad ustaleniem zasad projektu porozumienia z uwzględnieniem koncesyj terytorjalnych. Poza tem między Paryżem, Londynem i Rzymem odbywa się dyskretne wymiana poglądów. W tych warunkach należy mieć nadzieję, że sobotnia rozmowa sir Samuela Hoare z premierem Lavalem stanowić będzie pierwszą fazę nowego wysiłku pojednawczego.

Zapowiedź ofensywy abisyńskiej.

Asmara, 5 XII. (PAT) Koresp. specjalny PAT telegrafuje: W dniu dzisiejszym odbyły się potyczki pomiędzy rzeką Takazze a Addi Rassi oraz pod Debri na południo-zachód od Makalle. Wyjaśnić należy, że u podnóża wzgórz Addi Rassi znajduje się na rzece Takazze przejście wbród.

Kolumna należąca do włoskiego korpusu tubylczego osiągnęła okolicę miejscowości Kacciamo. Miejscowość Kacciamo położona jest w odległości 20 klm. na zachód od Melfa na drodze karawanowej, wiodącej z Adui na południe ku rzece Takazze. Odległość miejscowości Kacciamo od rzeki Takazze wynosi w linii powietrznej 30 klm.

Według wiadomości, otrzymanych w Hargueisa w Somali brytyjskiem, ulewne deszcze uniemożliwiły niemal operacje wojskowe na froncie ogadenskim. Otrzymało tam również wiadomości o tem, że 12 włoskich samochodów pancernych ugrzęzło w błocie i zostały porzucone przez załogę.

W Addis-Abeba obiegają pogłoski, iż Abisyńczycy rozpoczęli w dniu dzisiejszym ofensywę. Potwierdzenie tych pogłosek jest narazie niemożliwe. Pogłoski te uzasadniałyby w pewnym zakresie fakt, iż dziś przypada święto pałacu Abisynji św. Jerzego, zaś według mniemań ludowych Abisynja wygrywała zawsze bitwy stoczone w tym dniu. Bitwa pod Aduą w r. 1896 rozegrana była również w dniu św. Jerzego. Należy jednak zaznaczyć, że dzień św. Jerzego przypada w kalendarzu abisyńskim 2 do 3 razy miesięcznie.

Cesarz znajduje się dotychczas w Dessje, gdzie konferuje z dowódcami różnych odcinków frontu północnego i układa plany operacji.

W stolicy pada ulewny deszcz, co wywołuje wśród Abisyńczyków wielkie zadowolenie, widzą oni w tem dowód, iż siły przyrody sprzyjają Abisynji, gdyż o tej porze ulewy są objawem niezwykłym.

Ewakuacja wojsk z Harraru odbyła się w zupełnym porządku. Wojska te rozlokowano w okolicach miasta. Ludność odprowadzała żołnierzy na nowe pozycje.

ŚNIEG W ZAKOPANEM.

Zakopane, 5 XII. (PAT) Padający od dziś rana śnieg poprawił znacznie uszkodzoną przez niedzielny wiatr halny szatę śnieżną, przywracając całej podtatrzańskiej dolinie oraz górom jej mowy wygląd.

5
grudnia 1935

Czwartek

Anastazego
Jutro: Mikołaja bp.
Wschód słońca 7:27
Zachód „ 15:26

TEATR WIELKI.

Czwartek godz. 20 „Rewizor”.
Piątek teatr zamknięty.

TEATR ROZMAITOSCI.

Nieczynny.

KINOTEATRY.

APOLLO: „Uciezka”.
CHIMERA: „Pod pałacem niebem Argentyny”.
COLOSSEUM: Mary Dow i rewja „Na Słonecznej gra Skonieczny”.
GRAZYNA: „Kapryśna Marjetta”.
KOPERNIK: „Ilonka” z Fr. Gaal.
MARYSIENKA: „Bengali”.
MUZA: „Sequoia”.
PALACE: „Rapsodia Bałtyku”.
PAN: „Wesoła wdówka”.
PAX: „Uśmiech Szczęścia”.
RAJ: „Wacusz” z Dymszą.
STYLOWY: „O czym marzą dziewczęta” i rewja.
SWIT: „Przeor Kordecki Obrońca Czystochowy”.
TON: „Mała mateczka” Franciszka Gaal
UCIECHA: „Malibu” i rewja.

— Teatr Wielki. Dziś o godz. 8 wieczorem komedia Gogola „Rewizor”. Reżyserja Janusza Strachockiego. Dekoracje Andrzeja Pronaszki.

— Teatr Rozmaitości nieczynny.

— Premjera w Teatrze Wielkim. Zdawną zapowiadana premjera operetki Abrahama „Przygoda w Grand Hotelu” odbędzie się dnia 7 grudnia 1935. W roli głównej wystąpi Janina Kulczycka. Reszta ról w obsadzie naszego zespołu z doangażowanym tenorem Wojciechem Dzieduszyckim. Między innymi wystąpi również chór rewellersów lwowskich Esbena, oraz liczny zespół dziewcząt. Reżyseruje K. Tatarkiewicz, stronę dekoracyjną ujął w swoje ręce Otto Rex, kierownictwo muzyczne sprawuje J. Mund.

— Najbliższa premjera w Teatrze Rozmaitości. Próby „Jasia z księżycą” Acharda na ukończeniu. Sztukę prowadzi Roman Niewiarowicz. Premjera odbędzie się 10-go grudnia br.

— Niedzielnia popołudniówka w Teatrze Wielkim. W niedzielę popołudniu o godz. 3.30 po cenach najniższych „Rewizor” komedia Gogola.

KRONIKA MIEJSKA.

Uczczenie pamięci śp. prof. Tomanka. Na odbytem w dniu 30 ub. m. żałobnym posiedzeniu spowodu śmierci swego członka, nieodżałowanej św. pamięci, Prorektora WSHZ Franciszka Tomanka, postanowili nizej wymienione Zrzeszenia złożyć zamiast kwiatów na trumnę śp. Zmarłego następujące datki na rzecz niezamówionej informo dzieży WSHZ na pokrycie czesnego lub inny podobny cel do uznania Rektora i na jego ręce. Złożyli więc: Związek biegłych sądowych we Lwowie zł. 25, Związek księgowych w Polsce, Oddział we Lwowie zł. 100, Stowarzyszenie urzędników skarbowych R. P. koło okręgowe we Lwowie zł. 25, tudzież uczestnicy zgromadzenia — razem zł. 210. Ponadto postanowiono uczcić pamięć śp. Tomanka w sposób

Projekt ustawy o paszportach z agran.

Warszawa, 5 XII. (PAT) Jak się dowiadujemy, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych opracowało i rozeszło zainteresowanym resortom do uzgodnienia projekt ustawy o paszportach. Projekt dąży do skomasowania w jedną systematyczną całość przepisów o paszportach zagranicznych, upraszczając zarazem tryb postępowania przez zniesienie dualizmu między władzami administracji ogólnej i władzami skarbowymi.

Projekt stoi na stanowisku, iż każda osoba zarówno przy opuszczaniu obszaru Rzplitej, jak i w drodze powrotnej obowiązana jest posiadać ważny

paszport, wystawiony przez właściwą władzę. Wzór, treść i cena paszportów mają być ustalane przez rozporządzenia wykonawcze.

Projekt różni: 1) paszporty zwyczajne (jednoosobowe, rodzinne), 2) paszporty służbowe, 3) paszporty dyplomatyczne i 4) paszporty zbiorowe. Co się tyczy wysokości opłaty paszportowej, to ma być ona uzależniona od czasu ważności paszportu, przy czym za podstawę obliczeniową mają być brane okresy miesięczne. Będzie to zasadniczą innowacją w stosunku do obecnego stanu rzeczy.

Pierwszy krok ku motoryzacji Polski.

Warszawa, 4 XII. (Tel. wł.) Międzyministerjalna komisja dla spraw motoryzacyjnych przygotowuje plan, który umożliwi ludzom średnio zamożnym nabywanie samochodów na raty.

Jak słychać, ma być założone товариство powiernicze, za pośrednictwem którego nabywca samochodu wpłacając zaliczkę będzie mógł resztę uiścić w długoterminowych ratach. Raty miesięczne miałyby się wahać w granicach od 200—300 zł.

trwalszy przez wydanie odpowiedniej książki pamiętkowej.

Utworzenie inspektoratu administracji miejskiej we Lwowie. Prezydent m. Lwowa Drojanowski zarządził utworzenie inspektoratu administracji miejskiej, jako organu prezydenta miasta. Inspektorem administracji miejskiej będzie mianowany urzędnik o wykształceniu prawniczym. Inspektor będzie wykonywać nadzór służbowy i administracyjny nad całością administracji miejskiej, tj. Wydziałami, Urzędami Zarządu miejskiego, instytucjami, zakładami i przedsiębiorstwami miejskimi. Inspektor administracji miejskiej ma prawo wstępu i przebywania we wszystkich lokalach urzędowych Zarządu miejskiego, zakładów i przedsiębiorstw, może być obecny przy wykonywaniu wszelkich czynności, ma prawo badania aktów, ksiąg, wykazów, które w razie potrzeby może podjąć do wglądu. Utworzenie stanowiska inspektora administracji miejskiej nie narusza istniejących praw nadzoru, a w szczególności praw naczelnika Wydziału prezydalnego.

Walne Zgromadzenie członków Towarzystwa Ochrona Dziecka odbędzie się w czwartek 19 bm. o godz. 12-tej w lokalu Rutowskiego 5. Na porządku dziennym sprawa zmiany statutu.

Przykre zajścia w Ubezpieczalni. W dniu 4 bm. o godz. 12.30 pracownicy Ubezpieczalni Społecznej legjonistów pojawili się w gabinecie dyrektora Ubezpieczalni z żądaniem cofnięcia zwolnienia tych kolegów legjonistów, z którymi rozwiązano stosunek służbowy bez podania przyczyny, oświadczając, że nie opuszczają gabinetu dyrektora do czasu zmiany decyzji przez miarodajne czynniki. O powyższym stanowisku zostały powiadomione władze państwowe i organizacyjne legjonowe oraz Związek zawodowy pracowników Ubezpieczalni Społecznych. Na skutek żądania p. Wojewody i p. Prokuratora, zebrani pracownicy legjonistów postanowili opuścić gabinet dyrektora Ubezpieczalni i oczekiwać dalszej decyzji władz w biurze naczelnika wydziału administracyjnego Ubezpieczalni.

Skazanie komunistów-drukarzy. W procesie komunistycznym Dawida Katza i towarzyszy, dziś w nocy na podstawie werdyktu przysięgłych, zapadł następujący wyrok: Dawida Katza skazano na łączną karę 10-letniego więzienia, Mungę Goldberga na 3 lata, Benziona Salzmana na 4 lata, Leona Schafkopfa na 2 i pół roku i Mendla Chleba na 2 i pół roku. Odnośnie oskarżonych Idela Mandera, Sabiny Roth i Chaima Herscha Gottlieba, co do winy których rozprawa nie dostarczyła żadnych konkretnych dowodów: winy, przysięgli wydalili werdykt negatywny, na mocy którego Trybunał ogłosił wyrok uniewinniający wspomnianą trójkę.

Uniewinnienie posterunkowego. W wyniku rozprawy przeciw posterunkowemu P. P. Boguchwałowi Krzystkowi, oskarżonemu o ciężkie pobicie handlarza Berggrüna — zapadł wyrok uniewinniający. Sąd bowiem przyjął, że Berggrün uderzył głową o krawężnik chodnika w chwili, gdy rzucił się na ziemię.

Zgon prof. Charles Richeta.

Zmarł, przeżywszy 85 lat, jeden z najwybitniejszych fizjologów współczesnych prof. Charles Richet, członek Instytutu Francuskiego, laureat nagrody Nobla w dziale medycyny z roku 1913. Prof. Richet odkrył zjawisko anafilaksji. Jest on autorem „Słownika Fizjologicznego” i wielu innych prac naukowych, jak „Les poisons de l'intelligence”, „Physiologie des muscles et des nerfs”, „Chaleur animale”, „Sources d'un physiologiste” etc. Charles Richet był nie tylko fizjologiem, kregi jego zainteresowań sięgały poza granice czystej nauki. Był to zarazem społecznik, filozof, fanatyczny propagator idei zbliżenia narodów. Jego poglądy filozoficzno społeczne znalazły żywy wyraz w wydanej ostatnio książce pt. „Au secours”. Mimo podeszłego wieku prof. Richet okazywał wielką żywotność. Przed 10-ciu laty prowadził wykłady na wydz. medycyny uniwersytetu paryskiego.

Komunikacja autobusowa P. K. P.

W ciągu bieżącego lata autobusy PKP w ciągu 3-ech miesięcy (czerwiec, lipiec, sierpień) wykonały 1,295,980 samochodokm. i przewiozły 506,553 pasażerów. Czynny powyższe świadczył o roli, jaką w dziedzinie ruchu autobusowego odgrywa komunikacja samochodowa PKP. Z nastaniem zimy potrzeby ruchu zmniejszą się znacznie i w przewidywaniu tego komunikacja samochodowa przystąpiła już do opracowania nowego rozkładu jazdy. Zimowy rozkład jazdy autobusów, wprowadzony równocześnie z zimowym rozkładem kolejowym, będzie pod względem ilości kursów nieco skromniejszy od letniego, a nawet niektóre linie, jako wybitnie sezonowe (np. Kołomyja, Kosmacz oraz Zaleszczyki do Okopów Św. Trójcy) zostaną zamknięte. Uruchomione natomiast zostaną linie turystyczne z uwagi na duży ruch turystyczny w zimie (Zakopane—Morskie Oko).

Z TEATRU WIELKIEGO.

Kopciuszek.

Baśniowe widowisko A. Walewskiego. Reżyserja Konstantego Tatarkiewicza, kapelmistrz J. Mund.

Kontynuując działalność przedstawień dla młodzieży, przejął teatr miejski również repertuar dziecięcy, co dotychczas reprezentowała prywatna inicjatywa „Teatru Orlecia”. Kontynuacja ta szczęśliwa i pomyślna, dlatego choćby, że gra i technika teatru zawodowego daje rozwinięte dzieciarni widowisko sprawnie zmontowane i pełne ludzi dorosłych (moment ważny w odczuwaniu dzieci). Nic się tu nie psuje; feeryjność i potoczność baśni jest w stopniu doskonałym utrzymana.

Realizacją „Kopciuszka” może się Tatarkiewicz poszczycić; zmontował go sprawnie i skomponował pięknie mimo braku nowych dekoracji. Sceny taneczne — kapitalne. Wyróżnienie z pośród aktorów należy się odtwórczyni roli tytułowej, Martini oraz jej partnerowi, Br. Dąbrowskiemu (Król-wic). Poza tem wszyscy grali bardzo dobrze. Młodociana publiczność — bez przesady! — szalała z zachwytem. Spektakl zarówno udany, jak i wartościowy.

B. W. L.

P. G. WODEHOUSE.

91)

Niedyskreje Archibalda.

(Ciąg dalszy).

— Ten Connolly jest twardym człowiekiem. Można się przecież spodziewać, iż będąc osobistym przyjacielem pani ojca, nie zechce...

— Nie wiedziałam, że są przyjaciółmi.

— A jakże. I to od szeregu lat. Lecz ten wzgląd bynajmniej go nie powstrzymał od ogłoszenia strajku, choć dobrze się orjentował, jak bardzo ten zakładzi interesom pana Brewstera. Powtarzam, to nie jest słuszne stanowisko! — oświadczył z naciskiem pan Blumenthal, zwracając się do Archie'ego, którego podejrzewał o nieuwagę, czego nie znośli ze strony swych słuchaczy.

Istotnie Archie nic nie odpowiedział, patrzył bowiem z przerażeniem na dwóch mężczyzn, wchodzących w tym momencie do sali restauracyjnej. Jeden z nich, wysoki, barczysty, o twarzy niemal kwadratowej, wyglądał na posła z Partji Pracy, drugim natomiast był pan Daniel Brewster.

Pan Blumenthal dostrzegł ich również.

— Oto wchodzi właśnie razem, jakgdyby nigdy nic!

— Ojciec! — jęknęła Lucyna.

Posłała męzowi zaniepokojone spojrzenie. Archie wypił pośpiesznie łyk mrożonej lemonjady.

— To — wyrzekł półgłosem — jest szczytem wszystkiego!

— Archie, musisz coś zrobić!

— Owszem! Ale co?

— W czym rzecz? — zapytał pan Blumenthal, zaintrygowany tym niezrozumiałym dlań dialogiem.

— Przysiądź się do ich stolika i porozmawiaj z nimi — szepiała nadal Lucyna, ignorując swego gościa.

— Ja! — zdrygnął się Archie. — Nie, kochanie, nie wymagaj tego odemnie!

— Wyprowadź ich stąd!

— W jaki sposób?

— Już wiem! — zawołała Lucyna ożywiona nagle natchnieniem. — Wszak ojciec ci obiecał, że gdy zbuduje swój nowy hotel, ty będziesz nim zarządzał; ciebie zatem również obchodzi ów strajk i masz całkowite prawo brać udział w dyskusji, którą oni niewątpliwie teraz prowadzą na ten temat. Idź więc śmiało do nich i zaproponuj, żeby zjeść wspólnie kolację w naszym apartamencie na górze, gdzie sobie spokojnie porozmawiacie, tutaj bowiem muzyka wam może przeszkadzać.

W tej chwili, podczas gdy Archie wahał się, jak pływak na brzegu trampoliny, zbierający całą swą odwagę przed wykonaniem skoku w głębinę, portjer hotelowy podszedł do stolika zajmowanego przez panów Connolly i Brewstera. Szepnął coś temu ostatniemu do ucha, a właściciel Cosinopolisu wstał i udał się za nim do hollu.

— O, nadarza ci się doskonała sposobność! — rzekła Lucyna z przejęciem. — Ojca właśnie poprosili do telefonu, załatw tymczasem sprawę z tamtym. Prędko!

Archie wypił jeszcze kilka łyków zimnego napoju dla uspokojenia swych rozstrzęsionych nerwów, obciągnął marynarkę, poprawił krawat i cokolwiek nie-

pownym krokiem, lecz za to z miną rzymskiego gladiatora wkraczającego na arenę, pomaszerował przez salę. Śledząc go spod oka, Lucyna rozpoczęła towarzyską pogawędkę ze zdziwionym wydawcą muzycznym.

Im bardziej Archie się zbliżał do pana Alojzego Connolly, tem więcej mu się on nie podobał. Już zdaleka ów wybitny członek stronnictwa socjalistycznego przedstawiał się groźnie, widziany zbliska zaś, wierał jeszcze mniej zachęcające wrażenie. Oblicze jego było zimne i nieruchome jakby wykute z granitu, a wzrok, jakim odpowiedział na uprzejme powitanie Archie'ego, wyrażał zdecydowaną wrogość. Pan Connolly wyglądał na człowieka, z którym można się czuć bezpiecznie wśród dzikich puszcz i prerji Dalekiego Zachodu, lub na ulicy podczas najgwałtowniejszych nawet rozruchów, lecz nie wydawał się skłonnym do pochopnego zawierania przyjaźni.

— Hallo-allo-allo! — powiedział Archie.

— Kim, u diabła, pan jest? — zapytał pan Connolly.

— Nazywam się Archibald Moffam.

— To mnie nic nie obchodzi.

— Jestem zięciem znanego starego Brewstera.

— Więc cóż z tego?

— Bardzo mi miło poznać pana — ciągnął dalej Archie, niezrażony lakonicznymi odpowiedziami swego interlokutora.

— Wzajemnie. No, a teraz do widzenia! — rzekł pan Connolly.

— Co?

(C. d. n.).

Prof. Świętosławski — ministrem oświaty.

Warszawa, 5 XII. (PAT) Pan Prezydent Rzeczypospolitej mianował profesora Politechniki warszawskiej, senatora dr. Wojciecha Świętosławskiego, ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Nowomianowany min. prof. dr. W. Świętosławski złożył dziś przedpołudniem na Zamku przysięgę na ręce p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Grupa oświatowa posłów i senatorów.

Warszawa, 5 XII. (PAT) W dniu dzisiejszym odbyło się posiedzenie grupy oświatowej posłów i senatorów. Uchwalono regulamin, stwierdzający m. in., że celem grupy oświatowej jest omawianie zagadnień oświaty kultury i wychowania, związanych z pracami izb ustawodawczych. Do grupy może należeć każdy poseł i senator. Grupa będzie dążyła do uzgodnienia wzajemnych zapatrywań, pozostawiając każdemu członkowi swobodę zajmowania stanowiska w każdej sprawie zgodnej z sumieniem.

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Anglia bije Niemcy 3:0. W środę rozegrany został w Londynie na boisku Tottenham oczekiwany z ogromnym zainteresowaniem między państwowy mecz piłkarski Anglia—Niemcy. Na boisku zebrało się około 60.000 widzów, a w tej liczbie blisko 10 tys. Niemców, przybyłych specjalnie na mecz. Silne kordony policji otaczały boisko, aby nie dopuścić do antyhitlerowskich demonstracji. Naogół mecz przeszedł we wzorowym porządku. Zawody zakończyły się zwycięstwem drużyny angielskiej w stosunku 3:0 (1:0). Zwycięstwo Anglików ani przez chwilę nie uległo wątpliwości. Mimo dobrej gry Niemców od początku do końca meczu było jasnym, że drużyna angielska technicznie góruje nad Niemcami i panuje zupełnie nad sytuacją. Wynik meczu i jego przebieg świadczą, że piłkarzom z kontynentu jeszcze daleko do klasy gry angielskiej.

Koubkova zmienia pleć. Znana lekkoatletka czeska i rekordzistka świata na 800 i 80 metrów 24-letnia Zdenka Koubkova podda się w najbliższych dniach operacji, która zdecyduje o zmianie jej płci na męską. Akt ten wywołał wiele komentarzy w prasie czeskiej. Czeski świat sportowy rozważa zagadnienie, czy rekordy, uzyskane przez Koubkova będą utrzymane i jak postąpi w tym wypadku międzynarodowa federacja lekkoatletyczna.

Lwów—Słask w boksie. W nadchodzącą niedzielę, z okazji 10-lecia Lwow. Okr. Zw. Bokserskiego, odbędzie się mecz Słask—Lwów. Reprezentacja Lwowa wystąpi w następującym składzie według kolejności wag: Górecki, Veit, Hołowacz, Sprung, Biłyj, Michniewicz, Leoniak i Szkwarkowski.

Program radiowy.

Piątek, 6 grudnia.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Dziennik południowy. 12.15: Słuchowisko. 12.40: Koncert. 13.35: Płyty. 15.15: Giełda. 15.30: 16: Pogadanka dla chorych. 16.15: Orkiestra salonowa. 16.45: Opowiadanie dla dzieci. 17: Reportaż. 17.20: Recital śpiewaczy. 17.50: Poradnik sportowy. 18: Koncert kameralny. 18.30: Listy i programy. 18.40: Chwilka społeczna. 18.45: Recital śpiewaczy. 19: Feljeton. 19.20: Koncert reklamowy. 19.35: Wiad. sport. 19.50: Biuro studjów rozmawia ze słuchaczami. 20: Monolog aktualny. 20.10: Koncert symfoniczny. 22.30: Muzyka taneczna.

Giełda z dnia 5 grudnia.

LWÓW — GIEŁDA ZBOZOWA.

Na Giełdzie obroty w życie, owsie, jęczmieniu, gorczycy, nasieniu słonecznikowym ziemniakach, mące i otrębach. Wyka, hreczka i kasza hreczana potaniały. Pozatem ceny utrzymane. Tendencja naogół utrzymana, usposobienie spokojne. Wyka ciemna 19—20, szara 18—19, hreczka przemiana 13.25—13.50, kasza hreczana 50 proc. połówek 23—24. Inne kursy niezmiennione.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Obroty w dewizie Londyn. Dolar około zł. 5.31.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89.83, Berlin 213.45, Kopenhaga 117.20, Holandia 360.20, Londyn 26.25, N. Jork czeki 5.31 7/8, kabeł 5.32, Oslo 131.75, Paryż 35.01, Praga 21.97, Sztokholm 135.35, Szwajcaria 172.15, Masz dży 72.60, Papiery państwowe: 3 proc. pozbud. 39.80, 5 proc. pozbud. 64, 5 proc. pozbud. 56.25, 6 proc. pozbud. 78, 4 proc. pozbud. 52.60, 7 proc. pozbud. 62.88. Akcje: Bank Polski 95.75, Starachowice 31.50, Lilpop 7.25. Dolar w obrotach prywatnych 5.31 3/4.

Zabójcy ministra Pierackiego przed sądem.

Czternasty dzień rozprawy.

Warszawa, 5 XII. (PAT) Dzisiejsze posiedzenie Sądu okręgowego w sprawie o zabójstwo śp. min. Pierackiego, rozpoczęła się o godz. 10.40.

Na wstępie przewodniczący stwierdza, że według otrzymanego zawiadomienia oskarżony Karpynec w dniu 3 bm. po wyprowadzeniu z sali sądowej zachował się w sposób nieprzywoity, niedopuszczalny i obraźliwy w stosunku do eskortujących go funkcjonariuszy policji. W związku z tem przewodniczący oznajmia, iż odpis wspomnianego zawiadomienia przesłał prokuratorowi Sądu okręgowego do dyspozycji, a do oskarżonych zwraca się z ostrzeżeniem, aby zachowywali się w taki sposób, by nie dawali powodu do zastosowania obustronnych środków ochronnych.

Następnie przewodniczący streszcza zeznania, złożone przez osk. Malucę na ostatnim posiedzeniu Sądu w dn. 3 bm., poczem oświadcza, iż w związku z temi zeznaniami przysługuje klas-

zdemu z oskarżonych prawo złożenia dodatkowych wyjaśnień.

Wstaje osk. Bandera usiłując mówić coś w języku ukraińskim, wobec czego przewodniczący odbiera mu głos. Ponieważ oskarżony w dalszym ciągu mówi po ukraińsku, przewodniczący zarządza wyprowadzenie oskarżonego Bandery z sali i zarządza przerwę. Z uwagi na to, że osk. Bandera stawił funkcjonariuszom policji opór, zostaje siłą wyprowadzony z sali.

Podczas przerwy osk. Karpynec wznosi w języku ukraińskim jakiś okrzyk, za co z polecenia prokuratora Zeleńskiego zostaje również wyprowadzony z sali posiedzeń.

Osk. Myhal pyta Malucę.

Po wznowieniu posiedzenia sąd zarządził rozmieszczenie oskarżonych na ławie między konwojentami, oraz wobec ciężkiego wybryku ze strony osk. Bandery Sąd zarządził wydalenie go z sali rozpraw na czas badania świad-

ków w sprawie niniejszej, oraz wydalenie osk. Karpynca na 2 dni, poczem osk. Myhal prosi sąd o zezwolenie na zadanie osk. Malucy w związku z jego onegdajszymi zeznaniami kilku pytań. Sąd zezwala na to.

Osk. Myhal zapytuje, czy Maluca zagroził mu za niewykonanie zamachu na komisarza Kossobudzkiego trybunałem rewolucyjnym.

Osk. Maluca odpowiada twierdząco. Na dalsze pytania osk. Myhala Maluca odpowiada, że odebrał Myhalowi broń, zaprzecza jednak, by wydawał jakieś polecenie zabicia Myhala przez nieznanych sprawców i polecał mu za pośrednictwem Kossówny stawić się w dn. 27 czerwca o godz. 10-jej wieczorem na placu koło stawu zwanego Francówka. Zadnego zamachu na Myhala oskarżony Maluca nie planował.

Zamach na Myhala.

Prok. Zeleński zadaje osk. Myhalowi pytanie, dotyczące sprawy planowanego na niego zamachu.

Osk. Myhal wyjaśnia, że po odebraniu mu przez Malucę broni w dn. 25 czy 26 czerwca 1934 r. przysłała do niego Kossówna i powiedziała mu, że jej terazniejszy przełożony (nazwiska nie podała) poleca mu przyjść koniecznie na godzinę 22-gą nad staw Francówka i czekać koło schodów, wiodących do stawu, który w tem miejscu jest głęboki na 5 do 7 metr. Kossówna, o której osk. Myhal mówi, iż kochała się w nim oświadczyła mu, by nie szedł na to spotkanie, gdyż czeka go śmierć. Osk. powiedział do Kossówny, iż na spotkanie to nie przyjdzie, wyznaczył natomiast spotkanie tegoż dnia o godz. 10 min. 15 w jakiejś restauracji, na co Kossówna powiedziała, iż nie zdąży już zawiadomić o zmianie czasu i miejsca swego przełożonego. Przełożonym tym, jak się Myhalowi zdaje, był wówczas Maluca. Spotkawszy się tego samego wieczoru z osk. Kaczmarem, Myhal powtórzył mu słowa Kossówny, Kaczmarek również powiedział, by Myhal nie szedł na to spotkanie, wie bowiem, iż Maluca groził Myhalowi trybunałem rewolucyjnym.

Myhal przez swoich kolegów, nie należących do organizacji, obstawiał wszystkie wejścia do ogrodów, w którym znajduje się staw Francówka, aby obserwować człowieka, który miał przyjść na spotkanie z nim. Istotnie około godziny 10-tej przyszedł na wyznaczone miejsce jakiś mężczyzna, który przez pewien czas kręcił się dookoła stawu. Czy mężczyzna ów posiadał broń, tego osk. Myhal nie wie. W kilka dni potem oskarżony poddany został pod rozkazy Osypa Maszczaka, który przeprowadził pewnego rodzaju śledztwo. Podczas tej rozmowy oskarżony zapytał Maszczaka, kto miał być koło stawu, Maszczak jednak nie udzielił na to odpowiedzi, dodając, iż musi spytać swego prowadnika. Kossówna komunikując oskarżonemu polecenie przybycia nad staw Francówka, oświadczyła, iż czyni to z polecenia „Łysego”. Czyj to był pseudonim tego dokładnie oskarżony nie wie.

Na pytanie prok. Zeleńskiego Maluca ponownie oświadcza, iż nic mu niewiadomo o planach zamachu na Myhala i że nikomu nie wydawał polecenia, by Myhal stawił się koło stawu Francówka. Nie wie czy był jedynym zwiernikiem Myhala, zdaje mu się, że tak.

Po zbadaniu św. Mehla, którego zeznania dotyczą pobytu Maciejki w schronisku przy ul. Wolskiej w Warszawie, zarządzona została przerwa obiadowa.

DWIE POZYCZKI POKRYTE W CIĄGU GODZINY.

Londyn, 5 XII. (PAT) Dwie pożyczki wewnętrzne, jedna na sumę 100 milionów funtów, oprocentowana na 1 proc. w bonach skarbowych oraz druga na sumę 200 milj. funtów, oprocentowana na 2 i pół proc., zostały z nadwyżką pokryte dziś zrana w ciągu godziny.

Budowa krypty Marsz. Piłsudskiego.

Kraków, 5 XII. (PAT) Wczoraj na Wawelu odbyło się posiedzenie komisji ekspertów zaproszonych przez wydział wykonawczy naczelnego komitetu uczczenia pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego, celem rozpatrzenia i sformułowania problemów technicznych, związanych z budową krypty Marszałka Józefa Piłsudskiego pod wieżą srebrnych dzwonów katedry Wawelskiej.

Prof. Szyszko-Bohusz przedstawił komisji szkic projektu rozwiązania

problemu krypty, który w założeniu ideowym spotkał się z uznaniem wszystkich jej członków. Projekt przewiduje zbudowanie w podziemiu przed kryptą mieszczącą się, jak wiadomo, pod wieżą, rozległego przedsionka, do którego prowadzić będą oparte o obecny mur cmentarny, okalający katedrę, schody wejściowe i wyjściowe, rozlokowane po obydwu stronach projektowanego przedsionka. Krypta będzie miała wewnętrzne połączenie z grobami królewskimi.

Rozwiązanie 44 umów kartelowych.

Warszawa, 5 XII. (PAT) Minister Przemysłu i Handlu dr. R. Górecki rozwiązał już dotychczas na zasadzie artykułu 5-go ustawy o kartelach 44 umów kartelowych w różnych branżach przemysłu, w szczególności w branży żelaznej, metalowo-przetwórczej, papierniczej, naftowej, mineralnej.

W branży żelaznej rozwiązane zostały następujące kartele: Związek hurtowników żelaza dla Wielkopolski, Pomorza i Wolnego Miasta Gdańska z siedzibą w Poznaniu, obejmujący 17 przedsiębiorstw. Zrzeszenie hurtowników żelaza w Łodzi, obejmujące 7 przedsiębiorstw. Zrzeszenie hurtowników żelaza Kresów Wschodnich w Wilnie, obejmujące 7 przedsiębiorstw. Zrzeszenie hurtowników rur w Katowicach, obejmujące 10 przedsiębiorstw. M. in. także umowę hurtowników lwowskich w sprawie regulacji zbytu szkła okiennego. Umowę w sprawie regulacji sprzedaży cegły w Drohobyczu, obejmującą 4 cegielnie.

Rozwiązane porozumienia kartelowe obejmują ogółem 100 przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych.

Obniżka cen żelaza.

Warszawa, 5 XII. (PAT) W dniu 4 bm. minister przemysłu i handlu Górecki podpisał na podstawie rozporządzenia Prezydenta RP. z dnia 27 października 1935 r. w sprawie regulowania stosunków w hutnictwie żelaznym — rozporządzenie co do obniżki cen żelaza, rur i surówki.

Na podstawie tego rozporządzenia ceny wymienionych artykułów zostały obniżone o 10 procent od dotychczasowych cen syndykatu polskich hut żelaznych, biura sprzedaży polskich walowni rur i towarzystwa dla sprzedaży surówki żelaznej. W tym samym również stosunku uległy obniżce wszelkie dopłaty do cen zasadniczych wymienionych artykułów.

Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w dzienniku ustaw.

Szczegółowy wykaz cen zasadniczych i dopłat zostanie opublikowany w „Monitorze Polskim”.

Ukaranie kartelu węglowego.

Warszawa, 5 XII. (PAT) Sąd kartelowy ogłosił na rozprawie dnia 4 bm. decyzję, utrzymującą w mocy orzeczenie ministra przemysłu i handlu o nałożeniu na Wspólnotę Interesów grzywny za niezgłoszenie w należyłym czasie do rejestru kartelowego. Sąd zniżył jedynie grzywnę nałożoną

FLOTA BRYTYJSKA WYCOFUJE SIĘ Z MORZA ŚRÓDZIEMNEGO.

Londyn, 5 XII. (PAT) Oba wielkie pancerniki brytyjskie „Heod” i „Renown” opuściły morze Śródziemne, udając się w kierunku Madery.

W piątek spodziewane jest opuszczenie morza Śródziemnego przez 4 kontrtorpedowce, które udadzą się w kierunku brzołów hiszpańskich.

